

CHRISTOPH HOEFLER

W POSZUKIWANIU ROZUMIENIA NARODU

Ks. Stanisław Kowalczyk: *Naród, państwo, Europa. Z problematyki filozofii narodu.* Radom 2003 249 s.

Publikacje księki ks. Stanisława Kowalczyka nie pojawiają się na rynku księgarskim bynajmniej przypadkowo. Lubelski filozof pisze wszak o problemach, które nietrudno odczytać we współczesności i które wymagają omówienia. Jego filozofia chce im wychodzić naprzeciw oraz być wierna człowiekowi poszukującemu ich rozwiązania. Księga *Naród, państwo, Europa. Z problematyki filozofii narodu* jest kolejnym przykładem troski twórcy o filozoficzną Kowalczyka o konkretnego człowieka, który tego w określonych realiach. Należy zatem stwierdzić, iż jego ukazanie się w przededniu wejścia Polski do wspólnoty Unii Europejskiej ma nie tylko konkretne odniesienie, ale i konkretnego odbiorcę. Pisze o tym autor następująco: „Podstawowe pytanie dzisiejszej generacji Polaków stanowi problem statusu i roli Polski w jednoczącej się politycznie i ekonomicznie Europie” (s. 237). Jak sam wyznaje, celem jego publikacji „jest przede wszystkim chęć uświadomienia Czytelnika na wywołane pytania współczesności” (s.237). Zamierza zwrócić uwagę na doniosłość filozoficzno-problemową, egzystencjalną i społeczną fenomenu narodu oraz aktualność zagadnienia.

Kowalczyk stwierdza na wstępie ryzyko podejmowania problematyki narodu związane z takimi ewentualnymi zarzutami, jak: rozmijanie się ze współczesnością, intelektualny konserwatyzm, szowinizm, ksenofobia itp. Zauważa również, iż „do podstawowych kanonów politycznej poprawności należy i skrzętnie omijanie tematyki narodu, ojczyzny, polskości, kultury narodowej, patriotyzmu” (s.7). Jego praca jest próbą przeciwstawienia się tym dziś „simplifikacjom i dezawuowaniu idei narodu jako kategorii już pozbawionej wartości, a nawet społecznie szkodliwej” (s.235). Można zatem przyjąć, że ma on wiadomość konsekwencji, jakie kryją się w podjęciu tematyki narodu oraz wymienionych zarzutów w stosunku do swojego opracowania nie wyklucza. Za niepokojące należy uznać, jego zdaniem, także fakt, iż w czasach współczesnych zdecydowanie więcej mówi i pisze się o nacjonalizmie niż o narodzie (I. Berlin, E. J. Hobsbawm, H. Kohn, E. Kedourie, E. Lemberg, L. Snyder). Problematyka narodu ma z kolei swoją bogatą eksplikację głównie w aspekcie socjologicznym, historycznym oraz

teologicznym (J. Chałasiński, S. Ossowski, J. Szacki, A. Walicki, A. Wierzbicki, Cz. Bartnik, J. Lewandowski, J. Celej, K. Czuba).

Kowalczyk stwierdza, z jednej strony, relatywnie znikomą literaturę z zakresu filozofii narodu, zwłaszcza współczesnej, z drugiej z kolei - jej drugoplanowość w opracowaniach wielu autorów. Jego praca - jak stwierdza - koncentruje się na filozoficznym profilu narodu oraz uwzględnia głównie filozoficzne aspekty tej problematyki (s.10). Zaznacza jednak, iż filozofia narodu jest cięgle dyscypliną *in statu nascendi*, stąd wiele problemów wymaga, jego zdaniem, dalszych uściśleń oraz pogłębienia. Publikację *Naród, państwo, Europa* należy zaliczyć do kręgu monografii filozoficznych, choć - jak zastrzega autor - nie unika przy omawianiu zagadnienia egemplifikacji historycznych; pełni one jednak rolę drugorzędnych.

Praca napisana jest językiem typowym dla publikacji Kowalczyka: jasnym, zwięzłym, zdyscyplinowanym oraz komunikatywnym. Ma on charakter typowej narracji podręcznikowej, choć nie jest pozbawiony czasem widocznej w jego warstwie semantycznej elementów pasji oraz emocjonalnego zaangażowania autora w omawianą problematykę. Dotyczy to szczególnie referowania tematyki na przykład charakterystycznych cech polskości (s. 62-71), czy roli narodów w procesach integracji Europy i globalizacji (191-234). Autor zachowuje jednak naukowy dystans oraz obiektywizm. Obecne w narracji skierowane historycznie „odsyłacze” do omawianych filozoficznych aspektów idei narodu mają charakter ilustracyjny i są w nim, moim zdaniem, dobrze wkomponowane. Myślę także, iż nie sposób ich podczas omawiania problematyki narodu uniknąć. Mimo iż pełni one rolę drugorzędnych, to jednak ich obecność wychodzi księce Kowalczyka na korzyść, wszak filozoficzna analiza idei narodu zyskuje przez to swoje egzystencjalno-historyczne odniesienie. Uwiadomiamy się w ten sposób równie aktualnie o wagę problematyki narodu.

Księga ma zwięzłą budowę oraz czytelną konstrukcję formalną: składa się z ośmiu rozdziałów, krótkiego wstępu oraz zakończenia, zaopatrzona jest w spis bibliograficzny oraz indeks nazwisk. Jest monografią o walorach erudycyjnych - cytowana w niej bibliografia obejmuje 247 pozycji autorów zarówno polskich, jak i obcojęzycznych. Świadczy to w przeważającej części o pracach opracowaniach współczesnych. Księga Kowalczyka należy zaliczyć do prac referujących filozoficzne problemy narodu na tle obrazu bogactwa współczesnej refleksji nad nim. Daje to możliwość zapoznania się z nim, ukazując równocześnie rolę jej ujęcia. Autorowi chodzi także o to, by wprowadzić semantyczny porządek i jasność w zakresie problematyki narodu, zachwiany chaosem spowodowanym często bezzasadnym czy nawet wiadomym przechodzeniem w jej prezentacji od pojęcia narodu do sloganów o nacjonalizmie oraz szowinizmie.

Kowalczyk omawia kolejno: 1. pojęcie narodu; 2. jego struktur ontologicznych; 3. genezę powstawania narodów; 4. relacji narodu do państwa i obywateli wobec niego; 5. redukcjonistyczne ujęcia narodu - totalitarne i liberalne; 6. rolę narodu we współczesnym procesie integracji europejskiej oraz wiatowej.

Przedstawiając typy określeń narodu (m.in. I. Bocheński, H. Ziegler, K. Libelt, A. Wierzbicki, Cz. Bartnik) oraz panoram jego rozumienia na przestrzeni dziejów, od starożytności poczynając na czasach współczesnych Kończyc, proponuje następującą jego definicję: „Naród to wspólnota etniczno-kulturowa, egzystująca na określonym terytorium, powstała jako wytwór historii i tradycji, posiadająca wiadomo własnej tożsamości, a czysto także wspólny język i dominujące kultury” (s. 26).

Omawiając problem kategorii narodowości maluje bogaty obraz problematyki nacjonalizmu w historii (s. 136-147), akcentując niebezpieczeństwa płynące ze strony skrajnego nacjonalizmu, który - jak stwierdza - jest antyhumanistyczny oraz sprzeczny z personalizmem. Traktuje on bowiem - w aspekcie filozoficznym - naród jako kategorię absolutną, zaś w aspekcie antropologicznym całkowicie podporządkowuje indywidualne osoby ludzkie kolektywowi narodu. Uznaje - w aspekcie etycznym - dobro narodu za najwyższe kryterium moralności i propaguje egoizm narodowy, z kolei w aspekcie epistemo-logiczno-humanistycznym dokonuje deformacji prawdy historycznej w celu wyeksponowania roli swojej grupy etnicznej. W aspekcie politycznym sankcjonuje agresję wobec innych narodów, w gospodarczym - usprawiedliwia imperializm ekonomiczny własnego narodu oraz w aspekcie wiatopoglądowym niszczy życie religijne oraz traktuje religię instrumentalnie, podporządkowując ją interesom narodu. Kowalczyk, powołując się na krytyczne stanowisko Kościoła katolickiego wobec absolutyzacji narodu, zwraca równocześnie uwagę, iż z natury uniwersalny katolicyzm aprobuje jednak i rozbudza wiadomości narodowe.

Autor, dokonując analizy struktury ontologicznej narodu, precyzuje na początku kwestię jego realności substancjalnej stwierdzając, iż można mówić jedynie o substancjalności etycznej czy, mówiąc ściślej, o etycznej osobowości narodu. Fundamentem elementów przedmiotowych narodu (miejsce na ziemi, liczebność, państwo) nieodzownych dla jego powstania i trwania są, zdaniem Kowalczyka, elementy podmiotowe (kultura, język, historia, tradycja, wiadomość moralna, religia). W procesie kształtowania się wiadomości narodowej stwierdza oddziaływanie takich czynników i okoliczności historycznych, jak: wspólny teren zamieszkania, posiadanie wspólnych przodków, dynastie władców tworzących państwa, wspólnota językowa, wspólnota religijnych wierzeń, tradycja obyczajowo-etyczna, kultura literacka, opozycja wobec wrogich sił, narodowe legendy i mity,

kult narodowych bohaterów. Po wskazaniu na pluralizm genezy fenomenu narodów, skupia się na roli trzech istotnych, jego zdaniem, dla zaistnienia narodu czynników: kultury i religii, dynastii władców i kierowanych przez nich państw oraz elit polityczno-społecznych. Podstaw jego analiz jest teza o personalistycznej koncepcji człowieka jako nieodzownego fundamentu wszelkiej sensownej teorii narodu, zwłaszcza filozoficznej. W kwestii stosunku między narodem a państwem, uznając ich równocześnie, opowiada się za ich funkcjonowaniem na zasadzie wzajemnej komplementarności. Wskazuje przy tej okazji na, jego zdaniem, groźne współczesne zjawisko wyalienowania się państwa z kultury i tradycji narodu. Dla funkcjonowania państwa równie niebezpieczny okazuje się, według niego, zarówno skrajny nacjonalizm, jak i antynarodowy kosmopolityzm, który prowadzi do dezintegracji społecznej i autodegradacji duchowej obywateli.

Zamieszczone w rozdziale piątym rozważania na temat praw narodu i obywateli wobec niego mają charakter juredykcyjno-etyczny. Kowalczyk podkreśla, iż każde prawo powinno mieć swój odpowiednik w obowiązku, a państwo wobec narodu traktuje jednocześnie jako obywateli wobec niego. Za naczelną zobowiązanie wobec narodu i ojczyzny uznaje patriotyzm, którego deformacją jest, jego zdaniem, megalomania oraz szowinizm narodowy.

Rozdziały szósty i siódmy przynoszą omówienie kolektywistyczno-totalitarnych ujęć narodu we włoskim faszyzmie, hitlerowskim socjalizmie narodowym i marksistowskim komunizmie oraz problematykę stosunku liberalizmu wobec kategorii narodu. Autor stwierdza, z jednej strony, afiszowanie się pronarodowymi postawami przy równoczesnym instrumentalnym traktowaniu idei społeczno-ci narodowej kolektywistyczno-totalitarnych koncepcji państwa. Z drugiej - zauważa niebezpieczeństwa pomijania, marginalizowania czy nawet apodyktycznego i globalnego mówienia o szowinizmie narodowym przez filozofów. Kowalczyk ukazuje błędny apoteozy kosmopolityzmu w rozumieniu liberalnym: stwierdza, iż filozofia liberalna zastępuje miłość własnego narodu patriotyzmem ogólnowiatowym oraz odnajduje jego psychologiczno-historyczne wyjaśnienie przede wszystkim w kryptonacjonalizmie, przede wszystkim w wyobcowaniu jego apologetów wobec społeczno-ci, w których żyje.

Książka Kowalczyka zamyka rozważania na temat roli narodów w procesach integracji Europy i globalizacji. Ponieważ procesy integracyjne kontynentów w różnych sektorach życia nie przebiegają, jego zdaniem, harmonijnie, wane staje się określenie sformułowania zasad integracji oraz określenie jej celów w skali kontynentu i świata. Wiąże się to z odpowiedziami na pytanie, czy integracja może się ograniczyć do sfery ekonomiczno-technicznej, czy też powinna obejmować także sferę kultury ideowo-duchowej? Autor stwierdza w związku z tym, iż „personalistyczno-wspólnotowe rozu-

mienie procesów integracji wymaga aktywnego udziału wspólnot religijnych, w tym Kościoła katolickiego” (s. 191). Opowiada się za oparciem procesu integracji na ogólnie akceptowanych zasadach etyczno-społecznych - pomocniczości (personalizmu) oraz solidarności (dobrych wspólnych). Proces globalizacji nie wymaga, jego zdaniem, uznania antypersonalnych ideologii globalizmu i kosmopolityzmu, za integracja europejska nie powinna być rozumiana jako niwelowanie bogactwa etniczno-kulturowego. „Prawdziwa Europa, wierna swej tradycji i kulturowej i aksjologicznej, a zarazem szukająca przeciwwagi ekonomiczno-politycznej dla innych światowych centrów władzy, powinna stać się federacją narodów i państw” - stwierdza Kowalczyk.

Naród, państwo, Europa pozostaje, w moim przekonaniu, publikacją bliską dylematom przede wszystkim współczesnych Polaków, włączonych w sferze indywidualno-duchowej, ekonomiczno-gospodarczej, społeczno-jurydycznej, narodowo-państwowej oraz kulturowo-religijnej w proces integracji europejskiej. Odpowiada kompetentnie na zapotrzebowanie człowieka w ten proces uwikłanego, rozjaśniając problematykę narodu w aspekcie filozoficznym. Przedstawiona koncepcja narodu jest koncepcją personalistyczno-wspólnotową. Kowalczyk analizuje kategorię narodu z pozycji filozofii personalistycznej, włączając do swojego dorobku na polu tematyki społeczno-politycznej. Dokonując prezentacji personalistyczno-wspólnotowej koncepcji narodu ukazuje także bogaty dorobek współczesnej myśli ludzkiej odnośnie do problematyki narodu oraz na przestrzeni dziejów. Książka *Naród, państwo, Europa* spełnia postawione przez autora zadanie: uwraca czytelnika na istotne pytania współczesności, wyposażając go równocześnie nie w fundament rozumienia tematyki narodu. Uważam, że jest ona solidnym i potrzebnym w Polsce opracowaniem (oczywiście nie całościowym) problematyki filozofii narodu.